

# SŁOWO

WILNO Piątek 20 września 1929 r.

Włno. Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 11. Telefon: redakcji 17-38, administracji 229, drukarni 839

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detali. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rekwizytów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.  
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinewskiego.  
DUKSZTY — Bufet kolejowy.  
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierz.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HGORZDZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIENIEC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.  
MOŁODZCZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.  
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia spółdz. Naucz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.  
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.  
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.  
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz miemiotowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## Konieczność sanacji Druskienik

Druskienki, położone wśród cudownych wysokopiennych sosn nad Niemnem, przy potoku Rotniczance, bogate w roślinność i klimatyczne zimowe warunki, ze względu na właściwości lecznicze swych źródeł, a głównie borowiny, powinny zajmować jedno z pierwszych miejsc wśród zdrojowisk polskich. Jako jedyne zdrojowisko na ziemiach Wschodnich i położone najbliższej Wilna, Nowogródka, Grodna i Białegostoku, obsługują one liczną rzeszę chorych, którzy nie są w stanie udać się w dalsze strony Polski.

Wojna wszechświatowa zniszczyła Druskienki doszczętnie, obracając je w zgłiszczoną i ruinę... Niema ulicy przy którejby nie straciła rozbita fundamenta, świadczące, że kiedyś były tu domy i wille, zamieszkałe przez przednich kuracjuszy nie tylko z Polski ale i z Rosji.

Zgłiszczona w centrum zdrojowiska na najpiękniejszych placach spotyka się jeszcze przed paru laty wszędzie, dziś na ich miejscu zjawiają się jakieś tandetnie budowane domki bez żadnego systemu i planu rozrzucone na placach zdrojowiska. W lesie nad brzegiem Nierana dotychczas istnieją ślady okopów rosyjskich, w których ostrzeliwali się żołnierze rosyjscy od następujących od strony Suwałk — Niemców. Odbudowa jest trudna i powinna być prowadzona z pewnym obmyślanym planem, zatwierdzonym przez rząd Polski, któryby tę placówkę podniósł z upadku. Do-tychczasowi właściciele Druskienik — Towarzystwo akcyjne, oddało przed laty zdrojowisko w dzierżawę spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, której na czele stanął człowiek-handlowiec, nie fachowiec. Nie mając środków materialnych dla podźwignięcia z upadku Druskienik spółka musiała przez towarzyszy akcyjne uzyskać pożyczkę w banku prywatnym z gwarancją rządową, co przy ogromnych procentach, płaconych przez towarzyszy akcyjne doprowadziło je do bankructwa. Potrzeba wyciągnięcia ze zdrojowiska jak największych korzyści materialnych zrobiła z Druskienik jedno z najdroższych zdrojowisk Polski, co naturalnie fatalnie odbiło się na frekwencji kuracjuszy. Właściciele wili na swoją rękę zaczęli drzeć z kuracjuszą biorąc po 13 — 22 złotych dziennie za pokój z utrzymaniem, zarząd podniósł do 7 zł. 80 groszy ceny na wanny (wraz z podatkiem inwestycyjnym). Dziś bez tysiąca złotych trudno jest spędzić 6 tygodni kuracyjnych w Druskienikach. Wobec tego frekwencja kuracjuszy musi spaść w Druskienikach, na co wskazują ostatnie lata. Starano się obajścić zmniejszenie gości w tym roku wystawą w Poznaniu, w przeszłym zią pogodą i t. d. i t. d. Nie w tem się kryje przyczyna.

Przyczyną jest drożyzna... Dziś, kiedy Druskienki przeszły na własność Państwa, pojawia się pytanie, jak złemu zaradzić? I jak zwiększyć ilość kuracjuszy? Na to pytanie jako lekarz i obserwator Druskienik w ciągu 4-ech sezonów muszę odpowiedzieć. Dopóki Druskienicy właściciele wili nie wybiją sobie z głowy, że są zagranicznym kurortem i nie zmniejszą cen za lokale do 150 — 200 złotych za pokój za sezon, Druskieniki będą upadać i upadną zupełnie.

Podnieść zdrojowisko może tylko rząd, który powinien otoczyć Druskienki specjalną opieką, budując kursali rozszerzając łazienki, uporządkowując park i las. Ale na to potrzebny jest kapitał, który rząd „może wtedy pewien, że interes będzie procentował. Dlatego też rząd musi się zabezpieczyć by Druskieniki były uczęszczane przez kuracjuszy.

(dalszy ciąg na s. 217)

## ECHA STOLICY

Jak partje walczą między sobą

Przed paru dniami czytaliśmy w prasie obozu narodowego nagłówek nad depeszą: „odżyły tradycje Rogowa i Bezdana”. Chodziło tu o władność, że jacyś dwaj bandyci chcieli napaść na pociąg i że podobno jeden z tych bandytów Płoszaj był prezesem t. zw. B. B. S. w Jędrzejowie, a drugi Cały był wiceprezesem tej organizacji w tej miejscowości.

Jakkolwiek wielu z ludzi, których nasze pismo reprezentuje, w czasie Rogowa i Bezdana stało na skrajnie negatywnym stanowisku wobec tych aktów terroru, to jednak każdemu Polakowi musi się wydać niesmacznym aby akty ideowych terrorystów polskich walczących z rządem rosyjskim równać z aktami bandytyzmu. Nagłówek więc, o których wspomnieliśmy były niesmaczne.

Teraz strona zainteresowana, sekretarjat generalny tego B. B. S. (oficjalna nazwa: P.P.S. dawna Frakcja Rewolucyjna) ogłasza następujące sprostowanie:

„Chcąc wszechstronnie wyjaśnić sprawę zamachu na pociąg pod Jędrzejowem, dokonanego rzekomo przez członków P.P.S. d. Frakcji Rewolucyjnej, Centralny Komitet Robotniczy zwrócił się do źródeł oficjalnych, mających dostęp do akt sprawy:

1) Do dyrektora Departamentu Politycznego Ministerstwa spraw wewnętrznych p. Kazimierza Stamirowskiego, który na podstawie raportów władz miejscowych wojskieleckiego, zarządzanych w drodze telefonicznej, zakomunikował co następuje:

Wczoraj dnia 9 września dwaj osobnicy, byli pracownicy kolejowej, Płoszaj Władysław i Kazimierz Cały, podłożyli kamienie na torze kolejki wąskotorowej, zdążającej ze Szczucina w stronę Jędrzejowa. Wspomniana przeskoda została spróchniona i ułamana. Wypadek wywołania parowozika ani też wagoników nie nastąpił. Sprawcy zostali ujęci. Zamach nie miał absolutnie charakteru politycznego, ani też był chęcią dokonania rabunku, lecz zemstą byłych pracowników, wydalonych ze służby, kwalifikującą się do drobnych wypadków, które niestety, na liniach kolejowych dość często mają miejsce.

2) Do dyrektora Departamentu Ministerstwa Komunikacji p. Franka, który zakomunikował nam, że dnia 18 b. m. w godzinach rannych Ministerstwo Komunikacji nie posiada dotychczas raportu dyrekcji kolejowej o przebiegu wypadku, jednakże sędzi, motywując to brakiem takowego, że wypadek musiał być mało znaczący, oraz podał w wątpliwość sprawę zamachu rabunkowego na pociąg, wychodząc z założenia, że w porze nocnej kolejka wąskotorowa pieniądze przewożone być nie mogły. Zażądawszy na naszą prośbę szczegółowych informacji z Dyr. Kol. w Radomiu, zakomunikował nam za pośrednictwem inż. Cholewińskiego informację całkowicie pokrywającą się z wiadomościami, które otrzymaliśmy od p. dyr. Stamirowskiego.

Komunikując powyższe, Centralny Komitet Robotniczy P. P. S. d. Frakcji Rewolucyjnej ponownie i kategorycznie stwierdza, że Władysław Płoszaj i Kazimierz Cały, nie są i nigdy nie byli członkami P.P.S. d. Frakcji Rewolucyjnej.

Nie trzeba nawet dodawać, że B. B. S. przy tej sposobności nazywa P. P. S. organizacją bandycką. To się samo przez się rozumie. Wymyślenie sobie od bandytów jest istotną częścią w ceremoniale pracy republikańsko-parlamentarnego systemu.

## Wyjazd p. Prezydenta do Nowogródzkiego

WARSZAWA, 19.9. Pat. Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał w dniu dzisiejszym o godzinie 8-jej rano do województwa nowogródzkiego i wileńskiego. Panu Prezydentowi towarzyszą w podróży szef gabinetu wojskowego płk. Głogowski oraz adiutanci przyboczni mjr. Jurgielewicz i rtm. Catewski.

## Min. Bonnefous w Katowicach

KATOWICE, 19.9. Pat. Dziś o godzinie 8 rano pociągiem pośpiesznym z Warszawy przybył do Katowic francuski minister przemysłu i handlu p. Georges Bonnefous z małżonką. Po powitaniu udał się p. minister Bonnefous do mieszkania p. wojewody Grażyńskiego, gdzie spożył śniadanie w ścisłym gronie osób. Następnie minister francuski zwiedził nowo-wybudowany gmach Śląskiego urzędu wojewódzkiego, poczem około godziny 9 min. 30, odjechał samochodem wraz z towarzyszącymi mu osobami do Chorzowa, gdzie zapoznał się z urzędnikami państwowej fabryki związków azotowych.

## Konkursy piękności

W jednej z gazet żydowskich w Warszawie spotykamy charakterystyczne ogłoszenie: „jedna z 10 kandydatek na miss Judeę poszukuje posady biuralistki”. Jak gdyby to, że owa pani czy panna jest piękna mogło coś mówić o jej kwalifikacjach do pracy biurowej? Dobrze zrobił Mussolini, że zakazał konkursów piękności. Torują one drogę do traktowania piękności kobiecej jako towaru. W dziedzinie równouprawnienia i unormowania stosunków pomiędzy kobietami a męczyznami konkursy piękności są niewątpliwie krokiem wstecz.

## Z ZA KORDONÓW

### Włościanie litewscy na Białorusi sowieckiej

„Rudonasis Artojas” w Mińsku z dn. 26 ub. m. zaznacza ogromną różnicę między wsią litewską a białoruską na Białorusi Spowieckiej. „Włościanie białoruscy są uświadomieni socjalnie i politycznie, silnie zorganizowani, wobec czego twardo okiełznali wiejski element burżuazyjny i nie poddają się wpływom czynników klerykałnych. Inaczej wygląda walka klasowa we wsi litewskiej. Proletariat litewski nie jest tak silnie zgrupowany, często związany węzłami pokrewieństwa z burżuazją, słabo uświadomiony politycznie. W wielu miejscach daje się zauważyć supremację elementów burżuazyjnych i kapitalistycznych, które czują się, jak w domu. Wlerym ich sprzymierzeńcem jest kler, który silnie oddziałuje na ciemnych włościan, używając ambona na cele propagandy antysowieckiej i antykomunistycznej.

### Prof. Birzyska jedzie do Rygi

KOWNO, 19.9. Pat. Senat Uniwersytetu kowieńskiego postanowił delegować prof. Birzyskę do Rygi na uroczystości związane z 10-leciem uniwersytetu lotewskiego.

### Ustąpienie konsula Szenszjewa

RYGA, 19.9. Pat. W dalszym ciągu w sowieckich przedstawicielstwach dyplomatycznych w Rydze następują zmiany.

Po odejściu przedstawiciela handlowego, następuje zaś postać sowieckiego Lorenza, obecnie ustępującego stanowiska konsula Szenszjewa. Nowy poseł sowiecki Świderski przybył ma do Rygi w ciągu najbliższych dni.

### Nowa ustawa o samorządach

KOWNO, 19.9. Pat. Litewski gabinet ministrów uchwalił już nową ustawę o samorządach, która to ustawa zostanie w najbliższym czasie ogłoszona.

W obszernym artykule o reformie samorządów „Lituvos Aidas” podkreśla, że nowa ustawa znacznie się różni od dawnej.

W razie konieczności minister spraw wewnętrznych będzie wskazywał samorządom granice ich kompetencji.

### Podniesienie cła importowego

TALLIN, 19.9. Pat. Gazety estońskie szeroko komentują kwestię podniesienia cła importowego na towary skórzane i włókiennicze.

Gazety podają, że w Tallinie odbyła się narada kupców estońskich, na której postanowiono poinformować rząd o stanowisku sfer handlowych wobec nowej taryfy. Kupcy uważają za wprowadzenie podwyżki cel wywołującej ujemne rezultaty w sytuacji ekonomicznej państwa.

### Wilno a Łotwa

„Rygos Balsam” z dn. 31 ub. m. w artykule p. t. „Czy doprawdy tak już naprzykrzyliśmy się Łotwie swoim Wilnem?” — pisze:

„Drastyczna ani nieprzyjemna dla społeczeństwa łotewskiego jako takiego kwestja wileńska nie jest.

Nieprzyjemną jest chyba dyplomatom ryskim, podtrzymującym stosunki z Polską, lub spekulantom, wężącym zarobek. Tym jest rzeczą obojętną, do kogo Wilno będzie należało, niechby Polacy całą Litwę zagarnęli, hyle oni z tego osiągnęli korzyść.

Reszta ustosunkowuje się do kwestji wileńskiej obojętnie lub też solidaryzuje się z dążeniami narodu litewskiego. Społeczeństwo łotewskie pragnie jednolici i braterskich stosunków z Litwą.

Co się tyczy Wilna, ci tylko łotysze życzą go Polakom, którzy nie znają historii i przeszłości tego miasta. Ci gotowi są namawiać Litwę do wyrzeczenia się Wilna, by za tenże uzyskać spokój. Naród litewski pomimo wszystko nigdy nie wyрекnie się swej świątyni narodowej, wzorując się w tym wypadku na żydach którzy od 2000 lat opłakują swą zburzoną Jerozolimę, prosząc Najwyższego o oddanie jej „narodowi wybranemu”.

## Dymisja p. Szwalbeg

Potępienie polityki zbożowej p. premjera Bartla

WARSZAWA, 19. IX. (tel. wł. Słowa). Dowiadujemy się, że dymisja naczelnika Wydziału Apropowacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych p. Szwalbeg została definitywnie postanowiona. P. Szwalbe był głównym wykonawcą zarządzeń b. premjera Bartla w dziedzinie niefortunnej polityki zbożowej zwalczanej ostro przez organizacje ziemiańskie.

Dymisja p. Szwalbeg jest ostatecznym przypięczeniem całkowitej zmiany polityki zbożowej której wyrazem są ostatnie zarządzenia Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

## Cisza w Sejmie

WARSZAWA, 19.9. (tel. wł. „Słowa”). Po ożywieniu obserwowanym w Sejmie w ciągu ostatnich dni kilkunastu zaległa od wczoraj cisza. Przywódcy opozycji rozjechali się a groźne zapowiedzi o zwołaniu sejsji i natychmiastowym wyrażeniu wotum nieufności Rządowi premjera Switalskiego należą już w tej chwili do przeszłości.

Ze strony rządowej komunikują półoficjalnie, że sprawy sejmowe nie są już przedmiotem zainteresowania Rady Ministrów, że natomiast wszyscy członkowie rządu pracują normalnie nad zagadnieniami bieżącymi.

W poniedziałek odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów w dniu dzisiejszym zaś premjer Switalski odbył przeszło godzinną konferencję w Belwederze z Marszałkiem Piłsudskim.

## DYMISJA GABINETU Voldemarasa

Prezydent Smetona dymisję przyjął

KOWNO, 19-9 PAT. ELTA OFICJALNIE KOMUNIKUJE: AZEBY DAC PREZYDENTOWI PANSTWA CAŁKOWITĄ MOŻNOŚĆ ZREFORMOWANIA GABINETU MINISTRÓW, WSZYSZY MINISTROWIE ZŁOZYLI DO DYSPONYCJI PREZYDENTA PANSTWA SWE PORTFELE. PREZYDENT PANSTWA DYMISJĘ PRZYJĄŁ. DO CZASU POWOŁANIA NOWEGO GABINETU WSZYSZY MINISTROWIE OTRZYMAŁI POLECENIE PEŁNIENIA SWYCH OBOWIĄZKÓW:

Tubialis kandydatem na premjera

KOWNO, 19-9 PAT. Ze źródeł miarodajnych Elta dowiaduje się, że powołanie nowego gabinetu będzie prawdopodobnie poruczone dotychczasowemu ministrowi finansów Tubialisowi.

## Sensacyjne pogłoski o przyczynach dymisji

RYGA, 19-9 PAT. Wiadomość o dymisji gabinetu Voldemarasa, która nadeszła do Rygi o godz. 9 wiecz. była tu zupełnie niespodzianką. Wiadomość ta została zakomunikowana lotewskiej Agencji Telegr. w redakcyjnej redakcji Elty, która następnie odmówiła podania wszelkich dalszych informacji. Do tej chwili (godz. 23.15) żadnych szczegółów z litewskich źródeł autorytatywnych nie dało się uzyskać. Dzisiejsza prasa popołudniowa podała wprawdzie pogłoski o mających nastąpić zmianach w gabinecie litewskim, nigdzie jednakże do ostatniej chwili nie oczekiwano dymisji całego gabinetu. Między innymi „Jaunakas Zinas”, nawiązując do wczorajszego doniesienia Elty o odbywającym się w Kownie u prezydenta państwa posiedzeniu gabinetu ministrów donosiła, że posiedzenie to pozostaje w związku z spodziewaną reorganizacją gabinetu. Według posiadanych przez to pismo wersji nieoficjalnych, w kołach politycznych kowieńskich mówiono o dymisji ministra spraw wewnętrznych Mustejkisa, którego miejsce miał zająć naczelnik okręgu olickiego Arawicz. Dalej mówiono, że Mustejkis ma objąć stanowisko ministra wojny, zajmowane dotychczas przez Voldemarasa, oraz że min. Tubialis ustąpi, a na jego miejsce powołany zostanie Voldemaras. Jak wynika z dzisiejszego oficjalnego doniesienia Elty, pogłoski te były mało realne, gdyż dzisiejszy komunikat oficjalny wymienia właśnie Tubialis, jako przewidywanego kandydata na premjera. Możliwa miała być także dymisja ministra sprawiedliwości Zylinska, oraz dymisja posła w Moskwie Baltuszajta, na którego miejsce powołany być miał dyrektor Banku Litewskiego prof. Jurgutis.

## Voldemaras inscenizował aferę Pleckajfisa

W ostatniej chwili udało się uzyskać pewne bardziej konkretne informacje w redakcji dziennika rosyjskiego „Siewodnia”, utrzymującego stały kontakt z Litwą. Według tych, niesprawdzonych jeszcze informacji, powierzenie misji utworzenia gabinetu Tubialisowi jest już faktem dokonanym. Ponieważ Tubialis znajduje się obecnie na kuracji w Czechosłowacji, przeto wysłano do niego telegram, wzywający go do niezwłocznego powrotu do Litwy. Według dalszych, brzmących sensacyjnie pogłosek, reorganizacja gabinetu jest następstwem niezadowolenia, jakie sięgnął na siebie Voldemaras ze strony kierowniczej Litwy na czele ze Smetoną. Kursują pogłoski, że afera Pleckajfisa była prowokacją ze strony samego Voldemarasa, który chcąc wzmożnić swą chwycając się popularność, zainscenizował całe ostatnie zajście z Pleckajfistem. W ostatnich dniach tak ten wyszedł jakoby na jaw, co łącznie z niezadowolaniem z polityki zagranicznej Voldemarasa spowodowało dymisję gabinetu. Gdyby się rzecz tak miała istotnie, Voldemaras zostałby prawdopodobnie usunięty z widowni życia politycznego i przestaby odegrywać wszelką rolę. O składowie partyjnym i osobowym przyszłego rządu niema narazie żadnych wiadomości.

## Domysły, co do nowych stanowisk w rządzie

BERLIN, 19 IX. PAT. „Berliner Tageblatt” w depeszy swego korespondenta kowieńskiego donosi, że krążą pogłoski, jakoby stanowisko ministra wojny objąć miał obecny minister spraw wewnętrznych Mustejkis, zaś na stanowisko ministra spraw wewnętrznych przewidziano ma być naczelnik prowincji Olita Arawicz. Są to jednak pogłoski niesprawdzone. Pewne jest — zdaniem „Berliner Tageblatt” — jedno, że Voldemaras podobnie jak dotąd nadawać będzie ogólny kierunek polityce, aczkolwiek jest rzeczą możliwą, że celem oddzielenia sobie pracy prawdopodobnie złoży portfel ministra wojny.

## Heimwehra szykuje zamach stanu

pod hasłem: „Lepiej parę dni walki, niż dziesiątki lat niewoli”

WIDEN. 19.9. Pat. Wczoraj wnoży krzątły w Wiedniu pogłoski, jakoby Heimwehra planowała w najbliższym czasie zamach stanu. Źródłem tych pogłosek był artykuł głównego organu Heimwehry, opatrzonej tytułem: „Ostatnie ostrzeżenia”, zapowiadający, że Heimwehra nie dopuści do połowicznej i kompromisowej reformy konstytucji. Jeżeli rząd obecny nie może przeprowadzić reformy gruntownej, to niechaj ustąpi miejsca rządowi innemu, w którym zasiada także i przedstawiciele Heimwehry. Artykuł zapowiada następnie na 29 września cztery wielkie manifestacje Heimwehry w okolicy Wiednia. Manifestacje te będą ostrzeżeniem dla polityków. „Arbeiter Ztg.” odpowiada na powyższy artykuł stwierdzeniem, że robotnicy socjaldemokratyczny zachowują powagę i dyscyplinę i nie dadzą się porwać do przedwczesnych poczynań, gotowi są jednak w danym razie bronić konstytucji na śmierć i życie. Lepiej parę dni walki, niż dziesiątki lat niewoli.

## Katastrofa autobusowa w Berlinie

BERLIN 19 IX. PAT. Dziś w południe na jednej z ulic Berlina autobus miejski, którego szofer stracił panowanie nad wozem, wpadł na drzewo. Około 20 osób odniosło mniej lub więcej ciężkie obrażenia.

Na to musi być wzięta gwarancja że właściciele wili nie będą obdzierać publiczności, a brać ceny stosowne do wygód, które dają. Jest na to sposób niezawodny. Rząd może wydać rozporządzenie, że korzystać mogą z wianic ci tylko, którzy zamieszkają w zarejestrowanych przez rząd pensjonatach, a ceny w pensjonatach mogą być ustanowione, tak, żeby pokój z utrzymaniem nie przewyższał 12 złotych dziennie, sam zaś pokój maximum 5 zł. dziennie w zależności od jego wielkości. Liczy, że rząd porobi inwestycje i włoży parę milionów na to, aby właściciele wili i dzierżawcy pensjonatów obdzierali publicznie nikt dziś nie może. Oparzył się rząd na Krynicę i Ciechocin i dziś mogą być Druskieniki wydzierżawione tylko spółce prywatnej, która musiałaby się zastanawiać do warunków jakie poda rząd, ale przedtem państwo musi porobić ulepszenia, których samo społeczeństwo nigdy nie jest w stanie zrobić. Najlepszymi dzierżawcami Druskienik byłoby Tow. lekarskie, o ile by takowe w Wilnie lub w Warszawie reflektowało na Druskieniki lub też consorcjum lekarzy, którzyby potrafili zareklamować Druskieniki wśród ogółu lekarzy, zaznając ich z wodami i kąpielami Druskienik. Ale na to potrzebne są rydkałne zmiany jak w zarządzie zdrojowiskowym tak też i w stosunku do przyjeżdżających gości lub ordynujących tu lekarzy. Nie wolno robić afrontów lekarzom, którzy chcą praktykować w Druskienikach robiąc im przeszkody w praktyce. Trzeba przytem pamiętać, że Druskieniki są ważne nie tylko jako punkt leczniczy, ale i polityczny. Mieszkańcy Druskienik składają się z Polaków, Żydów, Litwinów i Białorusinów, którzy w razie wojny mogą przynieść wielką korzyść państwu polskiemu, jak również też i szkodę.

I dla tego należy na czele zdrojowiska, z którego cała miejscowa ludność żyje, postawić człowieka z umyślem państwowym, umiejącego utrzymać zgodę między pomieszaniami narodowości. Sprawa Druskienik musi być jaknajprędzej zatwierdzona, bo już za 2—3 miesiące muszą zacząć się przygotowania do sezonu 1930 roku, jako to kopanie borowiny, przygotowanie drow o ile sezon ten ma egzystować.

Miejmy nadzieję, że Marszałek Józef Piłsudski, który co roku bywa w Druskienikach i ma specjalny sentyment do tego zdrojowiska nie da zgnać mu i zaopiekuje się upadającymi Druskienikami, naczynając specjalnego komisarza, znawcę Druskienik i człowieka kochającego i znającego Litwę.

Dr. M. Obieziński.

Wilno.

## 10-lecie wzniesienia polskich sądów na Wołyniu

ŁUCK, 19 IX. PAT. Dziś rozpoczęły się tu uroczystości, związane z 10-leciem wzniesienia polskich sądów na Wołyniu. Rano o godzinie 8 przybył z Warszawy minister sprawiedliwości p. St. Car oraz pierwszy prezes Sądu Najwyższego p. Leon Sułpiński. W dniu wczorajszym i dzisiejszym przybyli do Łucka liczni przedstawiciele sądownictwa i adwokatry. O godzinie 10-jej odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze łuckiej, w czasie którego gorące kazanie okolicznościowe wygłosił ks. biskup Łucki Szelazek. W południe zostali przedstawieni p. ministrowi oraz prezesowi Sądu Najwyższego tutejsi sędziowie, notariusze, starsi aplikanci i adwokaci. O godzinie 12 odbyła się w sali posiedzeń Sądu Okręgowego uroczysta akademia, na której, poza wieloma przemówieniami prezes Sądu Okręgowego p. Włodek odczytał specjalny reskrypt ministra sprawiedliwości, poświęcony 10-leciu sądownictwa polskiego na wołyniu. Na zakończenie akademii wysłano depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, marszałka Piłsudskiego i premjera dr. Switalskiego, Sąd Okręgowy w Łucku otrzymał bardzo liczne depesze gratulacyjne od sądów całego państwa.

Podróż Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

SLONIM, 19.9. PAT. W szeregu podróży reprezentacyjnych Pana Prezydenta...

Na granicy województwa białostockiego powitali Pana Prezydenta wojewoda białostocki Kirszt, zastępca dowódcy O.K. gen. Dobrodziński...

W dalszej drodze do Białegostoku Pan Prezydent stał się przedmiotem gorących owacji ze strony ludności w Dąbrowie, Złoterji, Żółtkach...

Wywiezienie żubrów do Puszczy Białowieskiej

JEDEN Z OKAZÓW PADEŁ ZABITY W KLATCE.

Z pośród 6 umieszczonych w miejskim ogrodzie zoologicznym na Pradze w depozycie przez ministerium rolnictwa żubrów...

OSZMIANA.

O bezpieczeństwo komunikacji autobusowej. Powstanie autobusowej komunikacji z Wilnem...

Przedewszystkiem przy wsiadaniu do maszyn nigdy nie wiadomo, kto jest konduktorem, ponieważ nie noszą oni bodaj czapek uniformowych...

Szoferzy i konduktorzy nie przestrzegają zupełnie przepisów wzbraniających palenie papierosów i prowadzenie rozmów podczas jazdy.

Mało tego, przy takim turkocie wpatwieniem jest czy szofer słyszy sygnały spotykanych na zakręcie maszyn...

Na 38 kilometrów od Oszmiany położone były na drodze duże kamienie, a jeszcze dalej wśród drogi ognisko.

O zabezpieczeniu autobusów od podobnych wypadków nikt jakoś nie myśli, natomiast władze bezpieczeństwa kierują swój nadzór w inną stronę...

Gorsze jest to, że kierowniczka rzadko kiedy bywa w odpowiednich rękach...

— Pociągi na wąskotorówkach. Dyrekcja Wileńska PKP podaje do wiadomości...

W związku z tem oraz skróconego czasu jazdy pociągów od Nowogródka do Lubiczy do 2 godzin 30 minut...

TEATRY MIEJSKIE pod dyrekcją Al. ZELWEROWICZA. Na Pohulance W piątek dn. 20 o godz. 8 w. „DZIADY” A. Mickiewicza...

X Zgromadzenie Ligi Narodów

Debatay rozbrojenlowe

GENEWA, 19.9. PAT. (Szwajcarska Agencja Telegraficzna). W trzeciej rozbrojenlowej komisji Zgromadzenia Ligi Narodów rozpoczęła się dzisiaj wielka debata rozbrojenlowa.

Delegat francuski „Bassigli oświadczył, że nie zamierza wdawać się w omówienie szczegółów rezolucji angielskiej. Dał jedynie wyraz swemu przekonaniu, że przyjęcie rezolucji angielskiej zamiast przyspieszyć, prawdopodobnie spowodowałoby zwłokę...

Odprężenie w stosunkach boliwijsko-paragwajskich

GENEWA, 19.9. Pat. Poseł boliwijski w Szwajcarii zakomunikował generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów, że rząd jego przyjął zaprojektowane przez waszyngtońską komisję śladczą porozumienie między Boliwią i Paragwajem...

Rokowania w sprawie Saary

BERLIN, 19.9. PAT. „Germania” dowiaduje się z dobrze poinformowanych źródeł francuskich, iż rząd francuski zamierza niedługo przystąpić do rokowań w sprawie terytorjum Saary.

Prof. Gilbert Murray przyszłym ambasadorem W. Brytanji w Waszyngtonie

LONDYN, 19.9. Pat. W czasie swego pobytu w Waszyngtonie Mac Donald zamierza również omówić z prezydentem Hooverem kwestję obsadzenia stanowiska ambasadora brytyjskiego w Waszyngtonie.

Premier czechosłowacki Udrzał zrzekł się teki min. obrony narodowej

PRAGA, 18.9. Pat. Wiadomości, podane przez prasę o ustąpieniu premiera Udrzala ze stanowiska ministra obrony narodowej, potwierdzają się.

Sprawa reformy ubezpieczenia od bezrobocia w Niemczech

BERLIN, 18-9. Pat. Dziś odbyła się w Reichstagu konferencja przywódców frakcji stronnictw koalicyjnych w sprawie reformy ubezpieczenia od bezrobocia.

W Meksyku, jak zawsze, rebelja

100 strażaków do kandydata na prezydenta

PARYŻ, 19.9. Pat. „Chicago Tribune” donosi z Meksyku, że na kandydata na prezydenta Vasenzollasa dokonano zbrojnego zamachu.

Tragiczna śmierć 19 górników wskutek eksplozji w kopalni

SAARBRUCKEN, 18.9. Pat. Z pod gruzów kopalni Karola, w której wydarzyła się druga z rzędu eksplozja, wydobyto zwłoki dalszych czterech ofiar.

Kościół katolicki a Liga Narodów

Mowa hr. Apponyiego, węgierskiego delegata do Ligi Narodów.

Dnia 9-go bm. koła genewskie zaprosiły przebywających w mieście nadlemańskim katolickich delegatów i dziennikarzy na konferencję...

Mimo chwilowego i częściowego zaniku albo osłabienia wiary chrześcijańskiej żywotna siła idei chrześcijańskich tak głęboko przeniknęła kulturę europejską...

Wielkiemu kościołowi katolickiemu, który istnieje już od dwóch tysięcy lat, i wspomniany został w założonej przed dziesięć laty Lidze genewskiej, prelegent zajął się istotą obu tych instytucji.

19 Państwowa Loteria Klasowa

Table with lottery results: 10-ty dzień ciągnięcia. 25000 zł. wygrał Nr. 129637. 10000 zł. wygrały Nr.: 55870 158485 177185 179501.

Jubileusz istnienia chodników

Wobec dzisiejszego ruchu wielkomięskiego w całym świecie, nie można sobie nawet wyobrazić, jakby ulica wyglądała bez chodników...

Chodniki dopiero nadszły miastom wyglądem nowoczesnym, a przyjęły się tak rychło, że bez nich ruch miejski nie można sobie pomyśleć.

Oszczędność tworzy bogactwo. Żądajcie wszędzie gwarantowaną ogniotrwałą PAPIE DACHOWĄ firmy „BUCHTA” M. DAJONA.

Zaoszczędźcie pieniądze! WEGIEL. górnolaski koncernu „Progress” oraz KOKS wagonowy i od jednej tonny w zapobieganych wozach dostarcza.

ANGLIA I ANGLICZY

(Wrażenia z pobytu na wyspach brytyjskich znanego pisarza czeskiego Karola Czapka).

Listy z Anglii znanego czeskiego pisarza Karola Czapka, są impresjonistycznym szkicem wrażeń, jakie się odebrało na wyspach brytyjskich.

pasą się bez żadnego dozoru, otoczone ogólną troskliwością. Zaś dzieci na tych wyspach to — wszystko!

ności i respektu. W ciągu dwóch godzin jazdy w pociągu gentleman nie zaszczyli swego towarzysza podróży ani jednym spojrzeniem...

brają, gdy dziecko trafi do ich otoczenia. Policjant nadyma wówczas swe tuste policzki, żeby pobudzić je do śmiechu...

z pod binokli, są jakby zawstydzone i zaniepokojone i zarazem filuterne. Nie wie, gdzie ma podziąć ręce.

jego jest bardzo wojowniczy, ma on w sobie coś z Don Kichota, coś świadczącego o skłonności do natrąsania się nad całym światem.

# Program pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

W związku z ogólnopolskim zjazdem lekarzy i przyrodników odwiedzi nasze miasto Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki. Program pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Wilnie w dniach 25, 26 i 27 września jest następujący:

**Sroda, dnia 25 września o godz. 17 m. 45** Pan Prezydent Rzeczypospolitej wjedzie w granice województwa wileńskiego i powitany będzie na granicy województwa koło Biernaków przez p. wojewodę Raczkiewicza, przez komendanta wojewódzkiego p.p. starostę powiatu wileńsko-trockiego, delegację gminy i ludność miejscową. Przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Wilna nastąpi o godz. 19. O tej godzinie nastąpi powitanie Pana Prezydenta przed Ostrą Bramą przez przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych, samorządowych, duchowieństwo, komitet organizacyjny zjazdu lekarzy i przyrodników, przez organizację, stowarzyszenia, związki i t. d. Ustawiona będzie kompania honorowa z orkiestrą. Wieczorem tego dnia, Pan Prezydent Rzeczypospolitej będzie obecny na zebraniu koleżeńskim członków zjazdu lekarzy i przyrodników.

**We czwartek, dnia 26 września.** Pan Prezydent Mościcki obecnym będzie na nabożeństwie w kościele św. Jana o godz. 9, odprawionem na intencję zjazdu.

O godz. 10 ej uda się Pan Prezydent na otwarcie zjazdu lekarzy i przy-

rodników, które się odbędzie w Teatrze Miejskim na Pohulance.

O godz. 13 po południu Pan Prezydent Mościcki zwiędzi wystawę przyrodniczą lekarską na placu wystawowym ogrodzie Bernardyńskim, zaś o godz. 16 min. 30 będzie obecnym na poświęceniu kościoła garnizonowego pod wezwaniem św. Ignacego. W czasie od godz. 18 do 19 zwiędzi Pan Prezydent bibliotekę narodową w b. pałacu Tyszkiewiczów, Szkołę Techniczną, gmach uniwersytecki anatomii opisowej na Zakretowej, ewentualnie dom robotniczy na Pióromoncie. O godz. 19 min. 30 odbędzie się na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej obiad u p. wojewody wileńskiego przy udziale szerszego grona zaproszonych osób. O godz. 21 min. 30 Pan Prezydent Mościcki przybędzie na raut wydany przez prezydenta m. Wilna w sali Miejskiej z okazji zjazdu lekarzy i przyrodników polskich.

**W piątek, dnia 27 września** w godzinach przedpołudniowych weźmie Pan Prezydent Rzeczypospolitej udział w plenarnym posiedzeniu zjazdu. Pan Prezydent odjedzie z Wilna tegoż dnia w piątek o godz. 13 z pałacu, żegnany przez władze cywilne i wojskowe, samorządowe, duchowieństwo, przedstawicieli społeczeństwa i t. d. Ustawiona będzie kompania honorowa z orkiestrą. Na granicy województwa wileńskiego pożegna Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wojewoda wileński w towarzystwie starosty powiatu wileńsko-trockiego i komendanta wojewódzkiego p. p. (y)

## NOTATKI MUZYCZNE

Nader szczęśliwie upłynął tegoroczny sezon koncertów orkiestrowych, w ogrodzie po-Bernardyńskim, zorganizowany przez miejscowy oddział Związku Muzyków. Bodaj że ani jednego koncertu nie trzeba było odwołać z powodu złej pogody? Organizatorowie też dokładali wszelkich starań, aby przez niską cenę biletów i zaproszenie do udziału solistów wokalnych i instrumentalnych oraz produkcji tanecznych, uczynić wieczory jeszcze bardziej interesującymi szerzej koła publiczności, co też ścierało wieloletnie tłumy.

Kierownictwo artystyczne spoczywało w rękach tak wybitnych i doświadczonych muzyków, jak pp.: Zygmunt Dałga i Eugeniusz Dziewulski, którzy kolejno stawali przed pulpitem dyrygentkim, zdobywając podwładnej sobie drużynie orkiestrantów i swym osobistym zastręgiem szczerą aplauz.

Gdyby z tak pomyślnych wyników sezonu letniego postarano się wyciągnąć należyte wnioski, byłoby wskazane, aby w przyszłym roku Magistrat zechciał finansować przedsiębiorstwo, powierzając Wileńskiemu Towarzystwu Filharmonicznemu kierownictwo artystyczne, można byłoby powiększyć i ulepszyć zespół orkiestrowy, dopełnić repertuar i całością nadać jeszcze więcej rozmachu. Doświadczenie już niejednokrotnie wykazało, że nie brak nam publiczności, chętnie uczestniczącej na dobre, a niedrogo koncert. Ryzyko finansowe nie byłoby duże i Magistrat—ze względu na wszystkie kulturalne i społeczne wartości—powinny się na to zdecydować, tem więcej, że mogłoby się takie przedsiębiorstwo zupełnie opłacić, a nawet dać dochód czysty, jeżeli lato było normalnie pogodne.

Mielibyśmy placówkę artystyczną, godną jednego z większych miast polskich.

**We własnym recytału, w reszta niedziela, w sali „Lutni”, wystąpił p. Aleksander Kontorowicz, wilenianin, bawiący czasowo w swem mieście rodzinnem. Kiedy jeszcze artysta przebywał stale między nami, miałem nieraz sposobność omawiać grę tego wybitnego skrzypka, rozporządzającego wyborną techniką, pięknym tonem i silnym temperamentem urodzonego muzyka.**

Po całorocznej nieobecności, przedstawił się p. Kontorowicz bardzo korzystnie. Wszystkie zalety jakby się jeszcze więcej teraz uwidatniały; widocznie artysta ciągle pracuje nad swym udoskonaleniem. Może w repertuarze przeważają utwory bardziej błyskotliwe, wysmiencone przez koncertanta wykonane, a mniej muzycznie

## Z SĄDÓW

**B. POSEŁ SZAPIEL PRZED SADEM APPELACYJNYM.**

W dniu wczorajszym przed Sądem Apellacyjnym w Wilnie stanął b. poseł białoruski, znany z niezliczonych występów o charakterze wyraznie antypaństwowych, mieszkaniec gm. Lyntupskiej, pow. Święciańskiego Antoni Szapielewicz.

Oskarżony o antypaństwową działalność, ukrywał się czas pewien pod płaszczykiem nietykalności poselskiej, aż aresztowany stanął przed Sądem Okręgowym.

Sąd ocenił należyte działanie trybunału i skazał go na sześć lat ciężkiego więzienia. Wczoraj na skutek złożonej skargi apellacyjnej, sprawa znalazła się w Sądzie. Powołani zostali nowi świadkowie, a w ich liczbie wicewojewoda wileński p. S. Kirtkili, poseł Kościalkowski i b. poseł Adamowicz. Sprawa przeciągnęła się do późna. gdź badanie świadków oraz ogromnego materiału dowodowego zabralo Sądowi dużo czasu. Oskarżenie popierał podprokurator Rutkiewicz, bronią przybyli specjalnie z Warszawy adwokaci: Smiarowski i Honigwill, obroncy w osławionym procesie „Hramady”.

Z powodu spóźnionej pory, wyrok podany w numerze jutrzejszym.

**Ważkie!.. Powodzenie p. Kontorowicza było zupełne i zasłużone. Akompaniował muzykalnie i dyskretnie p. J. Szabsaj, należycie podtrzymując solfiste.**

**Młoda, utalentowana fortepianistka p. Anna Nochimsonówna nie zdołała przekonać nas, że urządzenie własnego recytału jest dla niej już odpowiednie, gdyż do tego mogą mieć prawo tylko artyści zupełnie dojrzały.**

Gdyby p. Nochimsonówna wystąpiła w charakterze zaawansowanej uczennicy na popisie Konserwatorium, można byłoby się zgodzić na uznanie wielu jej przymiotów, lecz na koncert własny było ich niedostatecznie. Już po pierwszych utworach Ces. Francka, z niepokojem się oczekiwało drugiej części koncertu, zapowiadającego: „Legendę św. Franciszka”, a szczególnie „Dante” — fantazję Liszta, należąca do dzieł, dostępnych tylko takim potentatom fortepianu, jak: d'Albert, Busoni i t. p., a do których wykonalność fortepianistom nie powinna się wcale dotykać. Jak nie jest stosowna rola „Lady Macbeth” dla początkujących akorek, tak i wyżej wspomniane utwory Liszta nie powinny być w repertuarze koncertowym młodocianych adeptów pianizmu, których ani dojrzałość duchowa, ani technika nie wystarcza do pokonania zadań artystycznych, tak arcytrudnych. Gdyby zamiary odpowiadały siłom, nie byłoby takiej między nimi rozbieżności. Szkoda, że pianistka nie dobrała programu bardziej odpowiedniego swym: środkiem wykonawczym.

Michał Józefowicz.



TEODEUZ BIAŁOSZCZYŃSKI

Artysta Teatru Krakowskiego i Teatrów Szymanowskich w Warszawie. Bohater charakterystyczny; świetni sukcesy w rolach: Boruty (Zaczarowane Koło), Derwida (Lilia Weneda), Wysockiego (Noc Listopadowa),

Bożycy (Róża) i w. in. Obecnie w „Dziadach” grać będzie na przemian rolę: księdza Piotra i Konrada—Gustawa.

## Z Seminarjum Metropolitalnego Wileńskiego

Alumni Seminarjum, miast jak dawniej przechodzić krótki kurs specjalny po ukończeniu czterech klas gimnazjum, obecnie muszą posiadać maturę rządową i odbywają studia teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu. Jest to zasadnicza zmiana w sposobie przygotowania kleru. Wywoływała ona obawę, że zmniejszy się zastęp kandydatów. Obecnie, z zupełnym spokojem powiedzić można, że niebezpieczeństwo braku powołań nam nie grozi: przeciwnie, więcej jest kandydatów, niż miejsc w Seminarjum, co daje możliwość do kładniejszej selekcji, doborania kandydatów zdolniejszych i ludzi obcujałych bez obawy zmniejszenia zastępu kleru. Tak np. w roku obecnym do Seminarjum przeszło dwudziestu dwóch wychowanków Gimnazjum Archidiecejalnego, a na 19 miejsc wolnych jest już dwudziestu trzech kandydatów z innych gimnazjów.

Jeżeli zważymy, że rocznie umiera zaledwie kilku księży, możemy ze spokojem patrzeć na liczebny skład kleru w przyszłości i możemy mieć nadzieję, że wszystkie wakuujące placówki w ciągu lat najbliższych będą obsadzone. Być może, iż wyższy poziom naukowy, dłuższy pobyt w zakładzie wychowawczym, jakim jest Seminarjum, przyczyni się do wzmożenia nie tylko liczby, lecz i wagi gatunkowej naszych duszpasterzy.

S. J.

na niebezpieczeństwo, jakie z tej strony grozi całej sytuacji, i mają przystąpić do omówienia przedsięwzięcia kroków zaradczych.

(y) Nowe zarządzenie w sprawie walki z epidemią duru brzusznego. Celem przedsięwzięcia walki z epidemią duru brzusznego, w myśl rozporządzenia Min. Spraw. Wew. urządził wojewódzki wydział zarządził Magistratowi m. Wilna i starostom powiatowym w wszystkie przypadki duru brzusznego by skierowane do szpitali i tylko w wyjątkowych wypadkach gdzie warunki mieszkaniowe i sanitarne pozwalają na odosobnienie chorych bez szkody dla otoczenia może chorego pozostawać w mieszkaniu na kuracji i to tylko za zgodą sekcji zdrowia Magistratu, a na powiatach lekarzy powiatowych względnie rejonowych. W wypadku pozostawienia chorego w mieszkaniu lekarz sanitarny miejski, a na powiatach lekarz rejonowy winien pobrać krew chorego na dokonanie badania serologicznego. Po spadku gorączki w czasie zarzewienia t. między trzem i dalszym tygodniem zostanie rozłożony nadzór nad ozdrowieńcem, polegający na uświadomianiu nosiciela zarazki by on nie stał się źródłem zakażenia dla innych oraz na badaniu bakteriologicznym jego wydzielin. Dla odczucia chorego są rozdawane bezpłatnie pigułki zapobiegawcze przeciwdurowe. Zostanie również zwiększony nadzór nad czystością sprzedawanych produktów spożywczych, zwłaszcza nabiału.

(y) Może ten system pomoże. Starosta grodzki orzeczeniem z dnia 17. 9. rb. ukarał za nadmierne szybkie jazdy autobusami następujących szoferów Franciszka Gajdamowicza (Kijowska 6) na 7 dni aresztu, Feliksa Popiawskiego (Warszawska 12) na 5 dni aresztu, Mikolaja Proszynskiego (Dobrej Rady 1) na 7 dni aresztu.

(y) Kara za antysanitarny stan domu. Starosta grodzki ukarał właściciela posesji Nr. 11 przy ul. Wielkiej Beniamina Lewina za dopuszczanie do wycieku odpadków gospodarczych z podwórza na ulicę i nie przystąpienia do robót kanalizacyjnych na 100 zł. grzywny z zamianą na 14 dni aresztu lub też na 3 dni aresztu bezwzględnie.

Ostrzeżenie. Kasa Chorych m. Wilna ostrzeżenie przed niejakim Józefem Kibortem, podającym się za inkasenta Kasy Chorych, gdyż wymieniony w Kasie Chorych nie pracuje i inkasentem nigdy nie był.

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna. Wilno, dn. 19-IX-29 r.

## TEATR I MUZYKA

Inauguracja sezonu zimowego w teatrach miejskich. Dziś roztożrza się podwoje teatrów miejskich na Pohulance. Będzie to chwila wiele uroczysta. Ze sceny popłyną pełne tężymy duchowej słowa wieszcz naszego Adama Mickiewicza. Sezon zainaugurują „Dziady” w układzie scenicznym S. Wyspiańskiego w opracowaniu znów reżyserem dyr. A. Zelwerowicza i B. Wasiliewskiego. Całość ujęta w 6 obrazów, artystycznie ujętych przez W. Malkowskiego.

Lutro nastąpi otwarcie sezonu zimowego w drugim teatrze miejskim w „Lutni”. W dniu tym ukaze się pełna humoru i zabawnych sytuacji doskonała komedia Al. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów”.

Reżyseruje dyr. A. Zelwerowicz, który jednocześnie kreuje jedną z głównych postaci.

Zainteresowanie się publiczności bardzo wielkie.

Kasa zamawiają czynną jest w teatrze LUTNIA codziennie od 11 do 9 wiecz. bez przerwy. Kasa dzienna na Pohulance czynna od godziny 5 po poł. Początek przedstawień w obu teatrach o godz. 8 wiecz. przedkuliwie.

# KRONIKA

PIĄTEK	Wschód s. g. 5 m. 01
20 Dnia	Zach. s. o g. 17 m. 25
Eustachjusza	uro
N. M. P. Bol.	
Sposztrzenie meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 19 IX 1929 r.	
Ciśnienie średnie w m	764
Temperatura średnia	+ 14,9 C
Opad za dobę w mm.	—
Wiatr przeważający	Południowy.
Uwagi:	Półpochmurn.
Maximum za dobę + 20	
Minimum za dobę + 8 C	
Tęśnienca barometryczna: spadek następnie stan stały.	

przypomnienie, że zgodnie z rozporządzeniem p. wojewody wileńskiego czas ochrony na zajęcia (szaraki i bielaki) przedłużony został poczynając od sezonu bieżącego na przeciąg dwóch lat do dnia 15 listopada przy czym czas ochrony dla zajęcia bielaków został ujednolicony z czasem ochronnym dla szaraków (od 1 lutego do 15 listopada). Wobec powyższego polowanie na wyżej wymienioną zwierzęcą może być rozpoczęte wcześniej niż w dniu 16 listopada. Z uwagi iż sezon bieżący jest pierwszym w którym ten nowy przedłużony czas ochrony obowiązuje, urządził wojewódzki polecił pp. starostom wydać podległym organom policji odpowiednie zarządzenie. W szczególności organa Policji pilnować mają by termin art. 53 prawa łowieckiego był kontrolowany, tj. by przed 16 listopada zajęcia nie były sprzedawane, kupowane, przewożone, przetrzynane, ani też podawane w jadłodajniach i by świeże skóry zajęcia nie znajdowały się również w obrocie. Winni naruszenia przepisów prawa łowieckiego będą pociągani do odpowiedzialności administracyjno-karnej. Zaznaczyć należy, że identyczny czas ochrony dla zajęcia został wprowadzony na obszarze województwa nowogrodzkiego i biłostockiego.

(y) Osobiste. Prezes Izby skarbowej p. Edward Ratyński powrócił w dniu dzisiejszym z urlopu i rozpoczął urzędowanie. Przyjęcie interesantów odbywa się codziennie od godz. 13 do 14 min. 30.

## MIEJSKA

(b) Roboty ziemne na ul. Zamkowej. Roboty ziemne na ul. Zamkowej zostaną zakończone jeszcze w tym tygodniu i ruch kołowy na tej ulicy zostanie przywrócony. Po za ułożeniem nowych szerszych chodników cała jezdnia została gruntownie przesypana i dostosowana do wylania asfaltem co jak wiadomo nastąpi na wiosnę roku przyszłego.

(a) Przyspieszenie remontów. W związku ze zbliżającym się okresem jesienno-zimowym, komisje porządkowe postanowiły wezwać właścicieli domów do bardziej intensywniejszego prowadzenia robót remontowych i zupełnego ich wykończenia przed okresem deszczów.

## URZĘDOWA

(y) Przed przyjazdem Pana Prezydenta Rzplitej. W związku z przybyciem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 25 b. m. do Wilna, prezydent miasta i starosta grodzki podają do wiadomości, że organizacja, stowarzyszenia, związki i t. d., pragnące wziąć udział (ze sztafarami) w powitaniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przed Ostrą Bramą, zechcą zgłaszać się począwszy od dnia dzisiejszego do poniedziałku, 23 b. m. (godziny 12 w południe) w godzinach urzędowych do Starostwa Grodzkiego — sekretariat starosty (pok. Nr. 9, tel. 16 93).

(y) Zmiany personalne w urzędzie wojewódzkim. Po odbyciu praktyki w urzędach starostwskich został mianowany przez Minister. Spraw. Wewn. radcą wojewódzkim p. Koziarski Józef i przydzielony do urzędu wojewódzkiego w Wilnie.

Minister Rolnictwa mianował inspektorem rolnym w urzędzie wojewódzkim w Wilnie inż. Jana Czerniewskiego oraz przenosił inspektora rybactwa w urzędzie wojewódzkim w Wilnie inż. Aleksandra Kozłowskiego oddelgowany został od 20 b. m. do Ministerstwa na okres dwumiesięczny.

P. Deniewicz zastępuje radca skarbowy p. W. Malinowski.

(a) Lustracja terenu Wielkiego Wilna. W ubiegłą środę nacelnik wydziału bezpieczeństwa w towarzystwie oficerów policji przeprowadził lustrację miasta a szczególnie przedmieść interesującą się rozgraniczeniem Wielkiego Wilna z sąsiadującym powiatem wileńsko-trockim. Objazd ten związany jest ściśle ze zbliżającym się przyjazdem P. Prezydenta Mościckiego, który najprawdopodobniej zwiędzi położone w pobliżu miasta miejscowości.

## PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA.

(a) Strajk. Wybuchł strajk w hurtowni manufaktury Grynsztajna przy ul. Oszmiańskiej 4.

Strajkujący pracownicy wysuwają żądania ekonomiczne.

## Zbieg z Litwy

Na odcinku granicznym, w rejonie Druśkienik patrolę nasze zatrzymały policjanta litewskiego, który zeznał, że zbiegł z Litwy, obawiając się internowania jako nieprawomyślny.

W parę godzin potem, do placówek K. O. P. zgłosił się oficer litewski z żądaniem wydania zbiega, twierdząc, że został on zatrzymany mimo jego woli na terytorjum litewskim i uprowadzony do Polski. Litwinin sądził, że nasze władze nie zechcą wywołać większego incydentu i wydają w ich ręce zbiega. Stało się jednak inaczej ponieważ uzyskał on zezwolenie zamieszkania na terytorjum Polski bez większych ograniczeń.

## KOMUNIKATY.

(y) 13-ty Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich. Komitet organizacyjny zjazdu podaje do wiadomości wszystkich członków i uczestników zjazdu, że karty uczestnictwa i karty kwaterunkowe wraz ze wszystkimi innymi drukami będą rozdawane członkom i uczestnikom, którzy wkładkę wpłacili przed dniem 20 września, na dworcach osobowym w Wilnie, gdzie w czasie przyjazdu pociągów warszawskich w dn. 24, 25 i 26 września funkcjonować będzie biuro sekretariatu dla tych właśnie członków. Wszyscy inni członkowie i uczestnicy jak również miejscowi zechcą zgłosić się w sprawie udziału w zjeździe w biurze sekretariatu w gmachu uniwersyteckim w sali conclave profesorów, gdzie biuro będzie funkcjonowało we środę 25. 9. od 7 — 14 i od 17 — 20 g., we czwartek 26. 9. od 7 — 10,30 i od 12,30 — 20. Komitet zwraca uwagę, że ze względu na bardzo liczne zgłoszenia wstęp zarówno na posiedzenie plenarne, jak również na raut będzie wolny tylko za okazaniem karty uczestnictwa lub też specjalnego zaproszenia.

## WOJSKOWA

(o) Tegoroczne zebrania kontrolne. Jak się dowiadujemy, w dniu 15 października rozpoczynają się roczne zebrania kontrolne, które trwać będą do końca listopada.

Na zebrania powołani będą szeregowie rezerwy i pospolitego ruszenia kat. A C i D, roczników 1904 i 1889, szeregowie rezerwy kat. A rocznika 1902, którzy nie odbyli ćwiczeń w rezerwie w roku 1927, względnie 1928 lub 1929 oraz szeregowi pospolitego ruszenia kat. (C i D), urodzeni w roku 1902.

Uchylający się od zebrania kontrolnych zostaną pociągani do odpowiedzialności w myśl wojskowych przepisów karnych.

(o) Spis poborowych rocznika 1909. Referat wojskowy Magistratu m. Wilna przystępuje z dniem 1 października do spisu poborowych rocznika 1909.

Obowiązkiwo zgłoszenia się do spisu podlegają wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1909, zamieszkujący stale w obrębie m. Wilna, oraz przebywający faktycznie w tym czasie w mieście a nie mający stałego zamieszkania w kraju lub których miejsce zamieszkanie jest niewiadome.

Zgłoszenie się do ochotniczej służby w wojsku, względnie jej odbycie nie zwalnia od obowiązku zgłoszenia się do spisu poborowych.

Prócz urodzonych w roku 1909, do osobistego zgłoszenia się obowiązują są mężczyźni lat, urodzeni w latach 1907 i 1908, którzy dotychczas nie stawali się przed komisjami poborowymi.

Zgłaszający się do spisu, obowiązani są posiadać przy sobie metryki urodzenia lub dowody osobiste w razie zaś posiadania ich chłubiśmiętniejszego i wyszczególnić odpowiednio legitymację, zaświadczenia i t. p. dokumenty oraz zaświadczenia o zgłoszeniu się w swoim czasie do rejestracji.

Imienniejsze będą szeregi LOPP, im więcej ofiar będzie złożonych do Kas Ligi tem szybciej zagadnienia realizowane przez Ligę będą osiągnięte. Zwiększenie wydatne liczby członków LOPP i jednorazowe poważenie zasilem jej funduszu odo naczelne zadanie 6-go Tygodnia Lotniczo Gazowego.

## KOMUNIKATY.

## RÓŻNE.

(y) Miejsce statego spoczynku Lelewele nie zostało jeszcze ustalone. W związku ze sprawą złożenia prośbom Joachima Lelewele na wczasy spoczynku w Wilnie, p. wojewoda Raczkiewicz zwiędził wczoraj w towarzystwie J. M. rektora k. Cz. Fal-cowskiego, wiceprezydenta p. W. Czyżora członków komitetu ementarz na Rossie, celem obejrzenia miejsca wiecznego spoczynku Lelewele.

Ostatecznego wyboru miejsca nie dokonano i decyzja w tej sprawie zapadnie na najbliższym posiedzeniu komitetu wykonawczego, które odbędzie się w sobotę o godz. 5 po poł. w urzędzie wojewódzkim.

(y) Wycieczka do Paryża Związku Oficerów Rezerwy. W zorganizowanej przez Związek Oficerów Rezerwy w dniach od 4 do 17 listopada r. b. wycieczce do Paryża udział wzięć wraz z rodzinami. Kosztu podróży, hotelu, wyżywienia, oraz przejazdu koleją z Poznania do Paryża, oraz z Paryża do Hawru i z Hawru do Gdyni statkiem wynoszą k. III 550 zł., zaś k. II 650 zł. Na statku „Polgone” jest miejsc 220, wobec czego jedynie uczestnicy zgłaszający się wcześniej korzystają będą z przejazdu statkiem. Inni wrócą koleją. Dopłata do przejazdu II kl. z Paryża do Zbąszczynej wynosi 65 zł., klasa III bez żadnej dopłaty. Paszporty wydane będą indywidualnie z ważnością co najmniej miesiąca. W drodze powrotnej nie rzysztć będą uczestnicy wycieczki z 66 procentu z przejazdu z Gdyni względnie Zbąszczynej do miejsca zamieszkania. Kierownictwo wycieczki prosi o jaknajwcześniejsze zgłoszenie się uczestników ze względu na ograniczoną liczbę (250) oraz na nadwyżkę wpisowego 200 zł. do biura podróży „Orbis”. Łódź ul. Andrzeja 5. Prospekt wycieczki znajduje się we wszystkich okręgach i kółach Zw. Ofic. Rez. Rz. P. W Wilnie, udziela informacji Sekretariat kół wileńskiego, Mickiewicza 13 (Kasyno gazonowe) w godzinach 17 i pół — 19 i pół.

(o) Niskie ceny zboża niepokorzą zainteresowane koła gospodarce. Ze sfer rolniczo-handlowych dowiadujemy się, że niskie ceny zboża w znacznym stopniu osłabiły się konsumpcyjność naszego kraju, mianowicie rolnictwa i odbiło się to ujemnie na obrotach towarowych w hurcie i detalu, a co za tem i na przemyśle. To też przypuszczano, że z chwilą, gdy ceny się podniosą nastąpi polepszenie sytuacji. Jednak ceny żyta w dalszym ciągu są niskie i niema widoków, by ceny te wzrosły. Czyniki gospodarcze zwracają uwagę

CO GRAJĄ W KINACH?

Na srebrnym ekranie

RADJO

Kino Miejskie — Sportowiec z Miłości. Lux — Siódme niebo. Piccadilly — Trójca usta.

„ZAPOMNIANE TWARZE” w HOLLYWOOD.

Dwa pierwsze filmy wyświetlane w „Hollywood” zdają się zapowiadać solidny i pierwszorzędny repertuar na przyszłość.

WYPADKI I KRADZIEŻE

(c) Wypadek samochodowy. Na ul. Arsenalskiej taksówka Nr. 14476 kierowana przez szofera Stanisława Balcewicza (Srodkowa 8) zaczęła błotnikiem Pawła Dulko (Wielka 14), który padając odniósł ogólne obrażenia.

(c) Obława policyjna. W nocy z 18 na 19 b. m. na terenie 1, 2 i 3 komisariatów p. p. została zatządzona obława, w której wzięli udział funkcjonariusze policji śledczej i mundurowej.

(c) Pamiątka po służce. Anna Kizielewicz odwiedziła onegdaj swą byłą chlebodawczynię Salomeę Olszewską (Lwowska 13), u której pracowała w charakterze służącej, i w chwili gdy Olszewska wyszła do drugiego pokoju pozostawiła swe 1-tygodniowe dziecko i zbiegła. Olszewska nie wiedząc co z tym żywym fantem zrobić, odniosła podrzutka do policji.

SPORT

Wojewódzkie święto WF. i PW.

W dniach 21 i 22 bm. odbędzie się w Wilnie doroczne wojewódzkie święto W. F. i P. W., w którym weźmie udział imponująca liczba kikutest zawodników z Wilna i powiatów.

Pierwszy dzień poświęcony zostanie rozgrywkom eliminacyjnym oraz konkursom strzeleckim, w drugim zaś odbędą się pokazy.

W sobotę 21 bm. zawody strzeleckie odbędą się na strzelnicy I Brygady (Bołtućki), zawody zaś lekkoatletyczne: pięcioboju panów, trójboju pań oraz gry sportowe odbędą się na stadionie Ośrodka WF.

W niedzielę 22 bm. po raporcie i przeglądzie oddziałów odprawiona zostanie Msza święta w Katedrze poczem odbędzie się defilada.

O g. 14-ej na Stadionie rozpoczyna się zawody i pokazy sportowe.

Jacy jeźdźcy wezmą udział w konkursach hippicznych w Rydze.

WARSZAWA, 14. 9. Pat. W dniu 16 bm. wyjechali do Rygi trzej jeźdźcy polscy udający się na międzynarodowe konkursy hippiczne. W skład ekipy weszli: rtm. Trenkwald, rtm. Lewicki i por. Salega, którzy zabierają ze sobą 6 koni. W konkursach ryckich uczestniczyć będą zespoły 6 narodowości.

Zanim kupisz towar zagraniczny — obejrzyj towar krajowy.

Piątek, dnia 20 września 1929 r.

11,56—12,05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12,05—12,50: Poranek muzyki popularnej ork. pod dyr. Leona Dimanta. 12,50—13,00: Wiadomości z P. W. K. 13,00—13,10: Transmisja z Warszawy. Komunikat meteorologiczny. 16,55—17,15: Program dzienny, repertuar teatrów i kin i chwilką literacka. 17,15—17,25: Transmisja z Warszawy. Fejleton uzdrowiskowy. 17,25—17,50: Czego ludzie nie wymyślą? opowie Wujcio Henio. 17,50—18,00: Wiadomości z P. W. K. 18,00—19,00: Transm. z Warsz. Koncert. 19,00—19,25: Skrzynka pocztowa Nr. 83. Korespondencje bieżąca omdwi dyr. programów. Polskiego Radia w Wilnie Witold Hulewicz. 19,25—19,55: Audycja wesola. 19,55—20,05: Sygnał czasu z Warszawy i program na dzień następnny. 20,05—20,30: „Marjan Zdzichowski” odczyt I z cyklu „Sylwetki profesorów U. S. B.” wygłosi Wiktor Piotrowicz. 20,30—22,00: Transmisja z Warszawy. Koncert. 22,00—22,45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: PAT., policjiny, sportowy i inne. 22,45—23,45: „Słuch detektorowy po Europie” (Retransmisje stacji zagranicznych z Wystawy Radio i Światło Philipsa w Wilnie).

GIEŁDA WARSZAWSKA

19 września 1929r.

Dewizy i waluty:

Table with columns: Waluta, Sprz., Kupno. Includes Dolary, Belgia, Kopenhaga, Budapeszt, Holandia, Londyn, Nowy-York, Oslo, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Włochy, Marka niemiecka.

Papierzy procentowi:

Table with columns: Tytuł, Kurs. Includes Pożyczka inwestycyjna 118,75—119,00, Obligacja 60—59,25, Bank Polski 176,25—164,75—165,50.

Szkola tańców! P. BOROWSKIEGO ul. Trocka Nr 2. Dnia 8-go września r. b. o godz. 7-ej wiecz. otwarcie sezonu na rok 1929—30.

Blajski Kineematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Sportowiec z miłości

Komedja w 8-mu aktach. W roli głównej najmilszy wesołek świata BUSTER KEATON. Nad program: „Z ogniem w zawody” komedja w 2 ch akt.

KINO-TEATR „HELIOS”

„MOTYL WIELKOMIEJSKI” Dramat erotyczny. W roli głównej: Największa tragiczka ekranu Chinka ANNA MAY-WONG. Bogata wystawa. Cudowna gra! Początek seansów od godz. 4, 6, 8 i 10, 15.

KINO-TEATR „HOLLYWOOD”

„ZAPOMNIANE TWARZE” Wstrząsający dramat w 10 akt. Obraz ten cieszył się kolosalnym powodzeniem w stolicach całego świata. W rolach głównych niezapomniany OLIVE BROOK, kusząca OLGA BAKLANOWA, czarująca MARY BRIAN i WILLIAM POWELL.

E. LICHTENSTEIN i S-ka, WILNO, WIELKA 44. Ciągnięcie 5 klasy trwa do 9 października r. b. Co drugi los wygrywa!! Ogólna suma wygranych 5 klasy około 25 milionów.

AKUSZERKA A. JUTAN, ul. Niemiecka 4 m. 19, telefon 222. Poszukujemy mieszkańca, Kobieta-Lekarska, KOSMETYKA, Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Leczącej.

Rejestr Handlowy

DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO WCIĄGNIĘTO NASTĘPUJĄCE WPISY:

- 10182. I. A. Firma: „Zajdel Lejba”. Siedziba w Postawach Rynek. Przedmiot sklep spożywczy. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel Zajdel Lejba zam. tamże. 1480 — VI.

OSTEN SMOLL.

W pogoni za widmem

— A ty, pamiętaj, żebyś nie nikomu o tej kartce nie wspominał. Nie nie wiesz, nie słyszałeś o niczym! Gdyby ktoś z szajki pytał cię o to — powiesz że słyszałeś od mnie, że sprawa ks. Renburg jest w porządku. Ja nie pójde z niemi... ale nie będę też siedział z założonymi rękami. Pamiętaj, że będę pracował dla dobra wszystkich — dla naszego bezpieczeństwa. Nie zapomnij o tem, jeśli ci język zacznie świerbieć! We wtorek rano ten łotr będzie mój — a ja sam się z nim rozprawię!

W odległości dwóch mil od domu jubilera, pod samym prawym dachem jednego z domów przy Kinsvy, Valmon Dan wyjął klucz z otworu marmurowej tablicy i otarł spóźniałe czoło. — Tak, — szepnął. — Więc on chce „unieszkodliwić” — zabić? No, cóż, zmierzysz się! Teraz już za późno, nie ma sposobu cofnąć się.

Oparł się o poręcz skórzanego fotelu i pogrążył się w rozmyślania. W myśli jego przesunął się obraz zajęci, które miały się odegrać we wtorek o świcie. Widział niewyraźnie cienie, wysuwające się z ciemnych kątów szepczące ukradkiem, szukające człowieka, którego nie będzie, który nie przyjdzie... A potem inne cienie, wysiłgujące się na nich... brzęk kajdanków rzecznych, głuche jęki... wreszcie wściekłe, pełne oburzenia i przekleństw, okrzyki, zdadzające Willarda Layle, który oddał ich w ręce policji!

Dan wyobraził sobie to wszystko, tak wyraźnie, że zdawało mu się przez chwilę, że to rzeczywistość.

Tak, już się tego nie zatrzyma, wszystko musi się odbyć tak, jak przy

Drzewka i krzewy owocowe. jabłonie, grusze, śliwy, czereśnie, wiśnie, agrest, porzeczki, maliny oraz ozdobne. Zaaklimatyzowane, wychowane na miejscu w szkółkach. Nowy wielki dobry wybór polecają na sezon jesienny Szkółki Mazelewskie przy Kolonii Wileńskiej. Wilno, Zawalna 6—2. „Ceny przystępne.”

puszczał. „Srebrna Strzała” rzuci na Willarda Layle'a oskarżenie o zdradę. I jasnym był, o, co będzie w dalszym ciągu, gdy raz już podejrzenie zbudzi się w głowach tych ludzi. W ciągu jednej nocy rozejdzie się wśród niezliczonych mętów londyńskich wieść iż sprawa klejnotów ks. Renburg została stracona, dzięki zdradzie Layle'a. Od tej chwili los Willarda Layle'a będzie zdecydowany. Męty londyńskie uśmieją się mścić: znajdą zdradę i zabiją. Nie będzie takiego zakątką na kuli ziemskiej, gdzie mogłyby się skryć przed ich zemstą. A najstraszniejszą w tem wszystkim było to, że Willard Layle był ojcem najmilszej dziewczyny, jaką kiedykolwiek zdarzyło się spotkać Valmonowi Dan. Dan znów otarł pot z czoła. Sytuacja była tak trudna i skomplikowana że wymagała wyjątkowej jasności myśli i spokoju. Machinalnie wyciągnął ręce i znów kluczyk stalowy znalazł się w jednej z dziurek na marmurowej tablicy, zwinnie palcy połączyły odpowiednie drzwi. Tanci i Layle zęgnali się właśnie — A więc pamiętaj! — rozkazał Layle. — Dobrze, już ja tego przypilnuję, — ale proszę mnie nie mieszać do mojej sprawy. Nie znaczy to, żebym miał odmawiać wogóle... ale nie teraz. Za duża to sprawa dla mnie. Dozwolę ci, co tylko będę mógł, ale to już wszystko, co mogę zrobić! — Dobrze, niech cię djabli!... — głos Layle'a brzmiał ostro, nerwowo. — Niczego więcej nie żądam. Gdy dowiesz się czegoś, dasz mi natychmiast znać. Możesz zatelefonować do mnie. Ale bądź ostrożny, a najważniejsze że byś nikomu ani słowa o tem nie wspominał! — Proszę mi wierzyć, ja sam rozumiem, jaka to ważna sprawa. Tem czołwiekimy obom nie był, musi mieć do brze zorganizowaną sieć szpiegowską.

Poszukujemy mieszkania parterowego, kilkupokojowego, na zakład przemysłowy w okolicy ul. Garbarskiej, Tatarskiej, Mostowej, Arsenalskiej. Oferty do administracji „Słowa” pod S. S. Wina lecznicze! Tokajskie, woskie, hiszpańskie i francuskie w wielkim wyborze po cenach dostępnym poleca hurtowo i detalicz. D. H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23. Telefon 8-49. Zamówienia wysyłamy pocztą we wszystkich kierunkach. 9268-2

puscił Layle magazyn Tanci'ego i z nim doszedł do domu, wyprzedził go depesza w której ten człowiek winszował mu postanowienia, nie brania udziału w napadzie na pałac ks. Renburg. — Nie mówił pan tak do mnie kiedy ostatni raz robiliśmy dla pana tą mokrą sprawę... Dowiedzenia mr. Layle. Niech pan nie opowiada o tej kartce. Pan nawet nie wie, czy jeden z przyjaciół nie jest autorem. — Dowiedzenia, — rzekł Layle. — Dan nie zdążył wstać z łóżka, z uszu, jego zdaniem, nie wszystko było skończane. Gdy rozległ się trzask zatrzaskanych drzwi, Dan wyjął kluczyk, zatrzymał dynamo-maszynę, włożył palto i kapelusz i wyszedł z laboratorium. Zbliżało się południe. Dan nie spiesząc się skierował się ku restauracji na śniadanie, ale po drodze wstąpił na telegraf i nadal depeszę następującej treści: „Postanowienie pańskie nie wychodzenia z domu w poniedziałek w nocy, jest bardzo mądre. Winszuję panu z wielu względów”. Tymczasem Willard Layle wracał pieszo do domu. Tak był pogrążony w swych ponurych rozmyślaniach, że nie zauważył, że miał drogę bardzo daleką i dopiero po godzinie zatrzymał się przed domem Zamysłony i zdenerwowany wszedł na schody. W tej chwili wbiegła mrs. Layle, blada i przerażona. Wspólnymi siłami podniosli bezwładne ciało i położyli na kanapie. — Co... co się stało? Nelly, powiedz, co się stało? — pytała gorączkowo matka, usiłując ocucić zemdlonego. Nelly znaczącym gestem wskazała leżącą depeszę: — Coś w związku z tem... — Pomóż mi, Nelly... Mrs. Layle rozpięła kołnierzyk męża i podkładała poduszki pod głowę. Nelly podniosła depeszę i podała ją matce. Blada usta mrs. Layle zaczęła się, twarz wyrażała zdziwienie i

LEKARZE DOKTOR B. GINSBERG choroby weneryczne syfilis i skórne. ul. WILEŃSKA 3, telefon 567. Przymiemy od 10 do 1 i od 4 do 7. DOKTOR A. Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i syfilis. Przyjęcie: Od 9—13—7. J. Hryniewiczowej, Wielka 18 m. 9. Przejm. od g. 10—7. ul. Wielka 21. (Telef. 921).

niepokój. Córka nie spuszczała oczu z jej twarzy. — Mamo, szepnęła, — coś w tem jest, coś niedobrego a ojciec jest w to wplątany! — Ciszej, miła, ty... — Mamo, widział, co jest napisane w tej depeszy... a pamiętasz, jak ojciec uparcie odmawiał propozycji Dana. Więc tu nie chodziło o bridaż? Było w tem coś poważniejszego... na tyle poważnego, że ojciec ukrył to przed tobą nawet. Dziś rano był niespokojny i zdenerwowany bardzo, zauważyłam odrazu, byłam przestraszona. A teraz ta depesza — to zemdleń! — Cicho, cicho... — powstrzymała ją matka... Służba może coś postyszeć. Masz rację, naturalnie, to wszystko trzeba wyjaśnić... ale tymczasem nie można o tem mówić. Porozmawiam o tem poważnie z ojciem, gdy będzie się czuł lepiej. Mrs. Layle z trudnością panowała nad strachem. Dziwne zachowanie męża, dawno już wzbudziło w niej podejrzenia, które były tak straszne, że nie śmiała o nich myśleć. Rozdział IV. Notes Valmona Dana. Druga wybita na dużym zegarze na wieży. Rzadko zaturkotał po uspięjonej ulicy, spóźniony taxis. W parku kładły się geste, ciężkie cienie. Czarna chmura zasłaniała księżyc, drobny deszczyk mżył chwilami. W porывach silnego wiatru szumiały drzewa w parku smutną i ponurą młocidę. Na rogu ulicy cicho było i pusto, samotna latarnia gazowa rzuciła słabe światło na chodnik i na ściany domów, ale kilka kroków dalej panował mrok zupełny. Ono objęła ciemność skrzydłami całe miasto. W mroku tym kryły się ludzie — wrogowie. Jedni szepotali cicho, niespokojnie, skradali się ku domowi, który mieli ograbić, drudzy przy